KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek. 27 Listopada. / 9 Grudnia. Rok 1858. № 326. Dziś, Śtej Leokadji P. M. Jutro, N. M. P. Loretańskiej.

OD REDAKCYI KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Z dniem 1szym Stycznia rozpoczynamy kwartał 1szy roku 1859go.

Raczą Łaskawi Prenumeratorowie zamieszkali na prowincji, dla uniknienia wszelkiej zwłoki w odbiorze pierwszych numerów *Kurjera*, w następnym kwartale, poczynić wczesne na właściwych Urzędach i Stacjach Pocztowych zapisy.

Cena prenumeraty *Kurjera*, pozostaje ta sama, jaka była od początku założenia tego pisma:

W *Warszawie*, rocznie, rs. 4 kop: 80 (czyli złp: 32); półrocznie, rs. 2 kop: 40 (czyli złp: 16); kwartalnie, rs. 1 kop: 20 (czyli złp: 8). Z roznoszeniem do domów, po 5 kop: (czyli gr: 10) więcej na miesiąc.

Prenumerować można w Redakcji *Kurjera* i w Kantorach tegoż pisma.

W Królestwie zaś i w Cesarstwie, prenumerata wynosi: rocznie, rs. 6 kop: 60 (czyli złp: 44); półrocznie, rs. 3 kop: 30 (czyli złp: 22); kwartalnie rs. 1 kop: 65 (czyli złp: 11).

Prenumeratorowie życzący odbierać *Kurjera* w oddzielnych kopertach, pod swoim adresem, tak w Królestwie jako i Cesarstwie, dopłacą na koperty rs. 1, na kwartał, i wówczas z żądaniem swojem zechcą się zgłosić listownie do *Pocztowej Expedycyj Gazet w Warszawie*, lub do *Redakcji Kurjera Warszawskiego*, przesyłając na prenumeratę: roczną, rs. 10 kop: 60; półroczną, rs. 5 k. 30; kwartalną, rs. 2 k. 65.

Wczoraj przypadła 4ta rocznica ogłoszenia Bulli Papiezkiej w Rzymie w Katedrze Śgo PIOTRA, o Niepokalaném Poczęciu BOGA RODZICY, jako Swiętej Tajemnicy i Artykule Wiary.

Wczoraj, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, na rannem Nabożeństwie w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej, wykonaną została Msza K. *Kurpińskiego*, a w Kościele XX. Pijarów, Msza P. Gustawa *Roguskiego*.

Wczoraj jako w dniu Niepokalanego Poczęcia N. MARJI PANNY, wszystkie statuy tej BOGA RODZICY, znajdujące się tak przed Świątyniami Pańskiemi jako i na placach, były rzęsisto oświetlone.

NOWINY DWORU. — *Z Petersburga.* — W dniu 15 (27) Listopada, Najprzewielebniejszy *Nikanor*, Arcy-Biskup Czarnogórza, miał zaszczyt być przyjętym na audyencji przez NAJJAŚNIEJSZĄ CESARZOWĘ ALEXANDRĘ FEDORÓWNĘ.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w skutku przedstawienia JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, NAJMIŁOŚCIWIEJ ozdobić raczył, w nagrodę długoletniej służby i szczególnych trudów w pełnieniu obowiązków Członka Kommissji Rzą: S. W. i Duchownych, Xiędza Teofila *Nowickiego*, Officjała Katedry Prawosławnej w Warszawie, drogocennym brylantowym Krzyżem z Gabinetu JEGO CESARSKIEJ MOŚCI.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, zaszczyciwszy NAJMIŁOŚCIWSZEM przyjęciem dzieło p. n. *Koran Alkoran*, wydane nakładem Alexandra *Nowoleckiego*, Właściciela Xięgarni w Warszawie; i podniesione przez tegoż J. C. K. MOŚCI, raczył NAJŁASKAWIEJ obdarować wydawcę, drogocennym brylantowym pierścieniem.

Przez Ukaz CESARSKI, p. o. Towarzysza Ministra Sprawiedliwości, Członek Rady Instytutu Patryotycznego i Szkoły Elżbiety w Wydziale Gospodarczym, Radca Tajny *Zamiatnin*, mianowany został Towarzyszem Ministra Sprawiedliwości, z zachowaniem innych dotychczasowych obowiązków.

Odbywająca się corocznie parada z powodu Uroczystości Orderu Śgo JERZEGO (v. s.) i wczoraj także miała miejsce na dziedzińcu Zamkowym. W paradzie tej, przyjęli wspól udział wszyscy Kawalerowie ozdobieni tym zaszczytnym Orderem, a dowodził nią JW. Jenerał-Lejtnant *Uszakow*, Naczelnik 7ej Dywizji piechoty. W ogóle znajdowało się na niej jako Kawalerów Orderu i Znaków Krzyża Świętego JERZEGO: Jenerałów pełnych 3; Jenerałów-Lejtnantów 20tu; Jenerałów-Majorów 12tu; Sztabs-Oficerów 3ch; Ober Oficerów i Urzędników rangowych 25ciu; Niższych stopni wojskowych tak Kawalerów tego znaku, jako też Orderu Świętej ANNY za lat XX i różnych medali, 136. W ogóle wszystkich 220. Za przybyciem JO. Xięcia *Gorczakowa*, Główno-Dowodzącego Armją 1szą. Dostojny Xiążę obszedł ustawione z tego wojska szeregi, które potem przedefilowało przed JO. Główno-Dowodzącym. Po defiladzie wszyscy udali się do miejscowej Zamkowej Kaplicy, gdzie odpowiednio uroczystości odprawione zostało stosowne Nabożeństwo.

Jutro o godzinie 11tej z rana, w Kościele na smętarzu Powązkowskim, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę ś. p. Franciszka Józefy z Skrzyńskich małżonków *Radoszewskich;* na które, pozostałe Dzieci, Krewnych i Przyjaciół zapraszają.

Tekla z Chwalibogów *Dzierżanowska*, Żona Urzędnika Kancellarji Przybocznej JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, opatrzona ŚS. SAKRAMENTAMI, w wieku lat 33, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj zmarła. Exportacja Jej zwłok z Kościoła XX. Augustjanów na smętarz Powązkowski, odbędzie się jutro o godz: 3½ po południu; na którą, pozostały Mąż wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Dnia 6 b. m., zeszła z tego świata Eleonora z Drzewieckich *Buczyńska*, Żona Radcy Stanu, Pisarza Senatu, lat 57 mająca. Wyprowadzenie Jej ciała, nastąpi dziś o godzinie 3½ po południu, z Kościoła XX. Franciszkanów, na smętarz Powązkowski; na które, pozostały Mąż, Córka i Wnuki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

Z Radomia. — Antonina z Łukasińskich *Raszewska*, Żona Pomocnika Rewizora Skarbowego, w wieku lat 50, zakończyła życie dniu 30 z. m.

Oprócz 61 Stypendystów Gimnazjów Filologicznych, za których opłata szkolna zastąpioną została z funduszu rs. 5,000 na ten cel przeznaczonego, następujący uczniowie, synowie zasłużonych a niezamożnych Urzędników, jako odznaczający się sprawowaniem i postępem w naukach, uzyskali toż dobrodziejstwo z pomienionego funduszu, za rok szkolny 1858/9, a mianowicie: I. w Gimnazjach Filologicznych: *a)* w Warszawie: Józef Malewski, sierota po Urzędniku Skarbowym; Adolf Minasiewicz, sierota po Urzędniku Izby Obra:; Kamil Knoll, syn Urzędnika; Wł: Kośmiński, sierota po Nauczycielu Rządowym; Wł: Gumowski, syn Urzędnika Policji; Kazi: Mirowski, sierota po Urzędniku Skarbowym; Józef Michaelis, sierota po Lekarzu wojskowym; Wł: Moszyński, sierota po Sekretarzu Rz: Gub: Lub:; Konrad Wyżlański, syn po Urzędniku Sądowym; Edmund Wojciechowski, sierota po Urzędniku Sądowym; Artur Wołyński, syn Urzę: Skarbowego; Sta: Brzozowski, syn Konduktora Zarządu Okrę: Komunikacji; Felix Gano, sierota po Urzędniku Skarbowym; Broni: Wołowski, sierota po Urzędniku Sądowym; Otto Rauch, syn Pastora; *b)* w Piotrkowie: Wła: Fryze, sierota po Urzędniku Skarbowym; Konrad Meklemburg, sierota po Urzędniku Skarbowym; Konst: Sękowski, syn Burmistrza; Wł: Konieczno, syn Burmistrza; Alex: Littich syn Nauczyciela Szkoły Powiatowej; Józef Brzeziński, sierota po Burmistrzu; Hippolit Reszko, syn Nauczyciela Szkoły Elem:; Wł: Płachciński, sierota po Urzędniku Rzą: Gub: War:; *c)* w Radomiu: Walery Assendi, sierota po Archiwiście Rzą: Gub: Radom:; Hen: Szymański, sierota po Urzędniku; An: Freier, syn Lekarza; *d)* w Lublinie: Emiljan Władziński, syn Urzędnika Skarbowego; Leon Krysiński, syn Inspektora Gim:; Hippolit Wójcicki, syn Urzędnika Skarbowego; Kazimierz Paszkowski, syn Urzędnika Skarbowego; Edmund Wroncki, syn Urzędnika do szczególnych poruczeń przy Gubernatorze Cywilnym Lubelskim; Stanisław Hurosiewicz, syn Proboszcza Parafji Greko-Unickiej; Stanisław Stankiewicz, syn Archiwisty Rzą: Gub: Lub:; Sta: Żukowski, sierota po Lekarzu Wojskowym; Adam Karaszewicz, sierota po Tłómaczu biura Pto Krasnostawskiego; Wło: Sapożnikow, sierota po Kapitanie Inwalidów; Stefan Żypowski, syn Burmistrza; *e)* w Płocku: Czesław Klejna, sierota po Nauczycielu Gim:; Czesław Szulc, syn Nauczyciela Gim:; Zdzisław Zawodziński, syn Nauczyciela Gimnaz:; Adolf Swidwiński, syn Urzędnika Sądowego; Kazimierz Mieszkowski, sierota po Urzędniku Skarbowym; Stani: Czajkowski, syn Inspektora składu tabak w Płocku; Alex: Karpow, syn Majora; Benedykt Ostromyśliński, sierota po Lekarzu; Arkadjusz Wolski, syn Urzędnika Sądowego; Jan Łukaszewski, sierota po Rachmistrzu Rzą: Gub: Płoc:; Wła: Ostrowski, sierota po Urzędniku Skarbowym; Tomasz Oxiński, Mikołaj Wolski; sieroty po Urzędnikach Skarbowych; Andrzej Arszeniewski, syn Majora; Otto Alberti, syn Pastora; Józef Skupiewski, syn Nauczyciela Gim:; *f)* w Suwałkach: Walerjan Beczkowicz, syn Urzędnika Skarbowego; Konst: Borzysławski, syn Urzę: Skar:; Wiktor Rechniowski, syn Nauczyciela Gim:; Wł: Michałowski, syn b. Urzędnika Skarbowego; Józef Skalski, syn Inżenjera Gubernjal:; Teofil Morszczyński, syn Podarchiwisty Rzą: Gub: Augu:; Zyg: Lubiński, syn Radnego Magistratu; Władysław Kulwiec, syn po Podleśnym; Alex: Dymanow syn po Sztabs-Kapitanie; Ig: Uściński, sierota po Urzędniku Sądowym; Dyonizy Referowski, syn Emeryta.— II. W Gimnazjum Realnem w Warszawie: Kalixt Wieczorkowski, sierota po Urzędniku Zarządu Okr: Kom:; Teofil Zawadzki, syn Urzędnika Skarbowego; Adam Motylowski, sierota po Rewizorze Konsumcyjnym; Alex: Trompeter, sierota po Zarządzającym Apteką Wojskową; Zyg: Twarowski, syn Nauczyciela Szkoły Wiejskiej; Hilary Kokular, sierota po Nauczycielu Szkoły Sztuk Pięknych; Zacharjasz Rudnicki, syn b. Komissjonera; Jakób Wiewiórski, syn Nauczyciela Instytutu Głuchoniemych; Aug: Kręcki, syn Urzędnika Skarbowego; Edward Grzmielewski, syn Nauczyciela Szkoły Powiatowej; Jan Pieńkowski, syn Urzędnika Zarządu JW. Ober-Policmajstra m. Warszawy; Korneli Pisarzewski, syn Nauczyciela Szkoły Powiatowej; Józef Rosiński, syn Urzędnika Admini:-Policyjnego; Walery Grochowski, syn Nauczyciela Szkoły Elem:; Adolf Barczewski, syn Urzędnika Skarbowego; Antoni Olszewski, syn Urzędnika; Henryk Janicki, sierota po Urzędniku Sądowym; Broni: Puciłowski, sierota po Podpułkowniku; Alexan: Carmantrant, sierota po Nauczycielu śpiewu Kościelnego; Edward Jente, sierota po Pastorze; Wiktor Fechner, syn Urzędnika Banku Polskiego; Jan Albrycht, syn Urzędnika Izby Obr:; Antoni Kowalski, syn Buchaltera Sekcji Inżenjerji przy Magistracie m. Warszawy; Alex: Górski, syn Urzędnika Skarbowego.— III. W Szkołach Wyższych Realnych: *a)* w Kaliszu: Robert Konopka, sierota po Urzędniku Tow: Kre:; Jan Oskólski, syn Burmistrza; Sta: Sikorski, sierota po Urzędniku Sądowym; Ludomir Szulc, syn Radnego Magistratu; Walenty Trzebuchowski, syn Emeryta; Eugenjusz Birukowicz, syn Kapitana Spisu Wojskowego; *b)* w Kielcach: Jan Pożarski, sierota po Urzędniku Górniczym; Napoleon Tomaszewski, sierota po Urzędniku Skarbowym; Michał Axamitowski, syn Urzędnika Kolei Żelaznej; Wiktor Jaworski, sierota, syn po Urzędniku; Jan Czaplicki, sierota po Inżynierze; Józef Stępiński, sierota po Nauczycielu Szkoły Elem:; Wło: Przewaliński, syn Oficera; Hip: Pęczalski, syn Kassjera miejskiego; Felix Kwiecień, sierota po Urzędniku Górniczym. — IV. W Szkołach Powiatowych o 5ciu klassach: *a)* w Warszawie: Euzubjusz Pietrusiński, sierota, syn po Kassjerze miejskim; Jan Todesco, sierota po Urzędniku Dyrekcji Ubezpieczeń; Emiljan Bielawski, sierota po Oficerze; Eugenjusz Karpowicz, sierota po Lekarzu Wojskowym; Kazi: Hanusz, syn Nauczyciela Elementarnego; *b)* w Łęczycy: Andr: Rutkowski, syn Lekarza; Dobiesław Wierzbicki, syn Podleśnego; *c)* w Pinczowie: Witold Błędowski, syn Burmistrza; *d)* w Siedlcach: Jul: Ulatowski, syn Urzędnika Sądowego; Stan: Pfaffius, sierota bez ojca i matki, syn po Urzęd: Skarbowym; *e)* w Pułtusku: Gust: Kühn, sierota po Burmistrzu; Ferd: Piotrowski, sierota po Tłumaczu Biura Pow. Pułtuskiego; Wład: Powichrowski, syn Rachmistrza Pow: Pułtuskiego; Maurycy Zebrowski, syn Nauczyciela Szkoły Powiat:; Jan Drozdowski, syn Urzęd: Zarządu Okręgu Kommunikacji; *f)* w Łomży: Eugenjusz Rodziewicz, syn Naucz: Szkoły Powiatowej. V. w Szkołach Powiatowych 4ro-klassowych: *a)* IIej w Warszawie: Włady: Fajt, syn Nauczycielki Szkoły Element:; Eugenjusz Andrzejewski, sierota po Urzęd: Biura JO. Xcia Namiestnika Królestwa; *b)* IIIej w Warszawie: Józ: Marcin-

kiewicz, sierota po Urzęd: Policyjnym; *c*) w Łowiczu: Stan: Filipowicz, sierota po Burmistrzu; Apoli: Muszyński, syn Rachmist: Biura Pow: Gostyńs:; Leop: Przybyłowicz, syn Nauczyciela Szkoły Element:; *d*) w Rawie: Ant: Rakowski, sierota po Oficerze; Hipolit Chromiński, syn Nauczyciela Szkoły Element:; *e*) w Wieluniu: Włe: Piskorski, Wład: Zawadzki, i Józef Fabiani, synowie Nauczycieli Szkoły Elementarnej; *f*) w Sieradzu: Lud: Brzozowski, syn Konduktora Zarządu Okr: Kommunik:; Mich: Makowski, sierota po Urzęd: Skarbowym; Symforjan Gąsiorowski, syn Kassjera Miejskiego; Ferd: Mazurowski, sierota po Urzędniku; *g*) w Sandomierzu: St: Nawrocki, syn Nauczyciela Szkoły Elementarnej; *h*) w Biały: Roch Skiwski, sierota po Urzęd: Skarbowym; *i*) w Hrubieszowie: Stanis: Dolński, syn Nauczyciela Szkoły Powiatowej; Adolf Hołubiczko, syn Nauczyciela Szkoły Powiatowej; Marcin Raczkowski, sierota po Sekretarzu Magistratu; *k*) w Mławie: Maxymil: Karpiński, sierota po Kancel: Magistratu; Alexan: Czyżewski, sierota po Wójcie Gminy Rządowej; *l*) w Marjampolu: Kazim: Zajączkowski, syn Rachmistrza Powiatu; Jan Roszkowski, syn Burmistrza. VI. w Szkołach Powiatowych Realnych: *a*) przy ulicy Królewskiej w Warszawie: Jan Piątkowski, syn Urzęd: Komis: R. S. W. i D.; Józ: Zabłocki, syn b. Oficera; *b*) przy uli: Freta w Warszawie: Edw: Łazniewski, i Ant: Kotkowski, synowie Urzęd: Zarządu Pocztowego; Leon Burzyński, sierota po Urzęd: Skarbowym; *c*) przy ulicy Leszno w Warszawie: Dymitr Kaczura, sierota po Urzęd: Kom: Prowjanckiej; Fran: Piotrowski, sierota po Wójcie Gminy Rząd:; *d*) w Piotrkowie: Józ: Methal, sierota po Nauczycielu Szkoły Powiat:; Maxy: Pokorny, sierota po Urzęd: Kolei Żelaznej; Emil Niklewicz, syn Wójta Gminy Rządowej; Adolf Lechowski, syn Urzęd: Sądowego; *e*) Niemiecko-Ruskiej w Łodzi: Ludomir Witkowski, syn Radnego Magistratu; Bertold Buchholtz, sierota po Naucz: Szkoły Element:; *f*) w Włocławku: Jul: Rzeziński, sierota po Kanceliście Sądowym; Stan: Przyłubski, sierota po Urzędniku; *g*) przy Gimnazjum w Lublinie: Ludw: Żukowski, syn Urzęd: Skarbowego; Lud: Dudziński, sierota po Naucz: Szkoły Powiat:; Ant: Braziewicz, syn Nadstrażnika Więzienia.

Onegdaj w dalszem ciągnieniu 5ej klassy 92ej loterji klassycznej, odbytem w obec Osób delegowanych ze strony Rządu i Obywatela W. Rocha *Zawadzkiego*, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rsr. 2,000, na Nr 21,586, $^5/_5$, u *Abramsohna* w Piaskach Luterskich. Po rsr. 200, na Nr 1,149, $^2/_2$, u *Redlera* w Warszawie; na Nr 8,149, $^5/_5$, u *Aronsohna* w Kalwarji; na Nr 9,282, $^1/_1$, u Józefa *Dawidsohna* w Warszawie; na Nr 10,614, $^5/_5$, u *Nelkena* w Warszawie; na Nr 11,183, $^2/_2$, u J. *Dawidsohna* w Warszawie; na Nr 14,120, $^2/_2$, u *Rosena* w Warszawie, i na Nr 20,560, $^5/_5$, u *Nussbauma* w Warszawie. Po rsr. 100, na Nr 998, $^5/_5$, u Ludwika *Giwartowskiego* w Warszawie; na Nr 1,810, $^5/_5$, u Alex: *Giwartowskiego* w Warszawie; na Nr 4,218, $^2/_2$, u *Nelkena* w Warszawie; na Nr 4,479, $^5/_5$, u *Nussbauma* w Warszawie; na Nr 5,271, $^5/_5$, u Alex: *Giwartowskiego* w Warszawie; na Nr 7,111, $^5/_5$ *Wichrzyckiego* w Kaliszu; na Nr 12,429, $^5/_5$, u *Wertheima* w Warszawie; na Nr 14,225, $^2/_2$, u L. *Giwartowskiego* w Warszawie; na Nr 17,792, $^5/_5$, u *Czerwieckiego* w Uniejowie, i na Nr 20,704, $^5/_5$, u *Bachracha* w Grajewie. Resztę wygranych objaśnia dołączająca się dla wszystkich w ogóle Prenumeratorów *Kurjera* tymczasowa tabelka.

Nakładem xięgarni W. *Rafalskiego* w Warszawie, Krakow:-Przedmieście Nr 39, obok Saskiego hotelu, w tych dniach wyszedł zeszyt drugi dzieła p. n. »Wykład początków Fizyki A. Ganota", przekład Studentów Cesarsko-Królewskiej Medyczno-Chirurgicznej Akademji w Warszawie, pod kierunkiem S. *Przystańskiego*. Cena prenumeraty na całe dzieło wynosi rs. 3 kop: 50. Zeszyt trzeci tego dzieła, wyjdzie w Styczniu r. p. niezawodnie.

(Artykuł nadesłany.) Przybywszy przed kilkoma dniami do Warszawy, w dniu wczorajszym posłałem po kawę do kawiarni znanej od dawna pod firmą *Zuzi;* co do kawy, ta już ma swą sławę od dawna; lecz przysłane mi rogalki i bułeczki, zasługują na szczególną uwagę, albowiem dobroć ich przewyższa wszystko. Będąc amatorem powyższego pieczywa, mogę przyznać, że tak dobre jak u *Zuzi* w kawiarni, tylko w czasie mego pobytu w Wiedniu jadałem. Chcąc się przekonać o takowem pieczywie, zaszedłem wczoraj do rzeczonej kawiarni, z zapytaniem gdzie biorą tak dobre rogalki i bułeczki, i dowiedziałem się, że pochodzą z piekarni P. *Hegnera* przy ulicy Krzywe-Koło. Przeto poczytuję sobie za obowiązek donieść amatorom dobrego pieczywa, że takowego dostać można każdodziennie u P. *Hegnera*, Piekarza tutejszego.— *A. R. B.* Obywatel z Kujaw, Gub: Warsz:.

Nowością w przybraniu stołów, są prześliczne 3-kołowe kabryolety, które z taką elegancją według najświeższych modelów Paryzkich wyrabia znana z wziętości fabryka P. *Frageta*. Na kabryoletach tych spoczywa zwykle butelka z winem, i posuwając się na kołach obsługuje stół cały, objeżdżając do koła wszystkich biesiadników. Wynalazek ten należy dziś w Paryżu do najmodniejszych przyozdobień uczty, a raczej stołu.

Znana w Warszawie menażerja *Kreutzberga*, znajduje się obecnie w Petersburgu. Młody *Kreutzberg* teraz wchodzi do klatki dzikich zwierząt.

(Art: n.) Będąc w potrzebie kupienia fortepjanu, udałem się do fabryki tychże, exystującej pod firmą P. F. *Hintz* w Kaliszu, w domu gdzie się obecnie znajduje biuro Dyrekcji Szczegółowej T. K. Z.; ponieważ fabryka ta exystuje już lat kilkanaście, używając dobrej sławy, w sumiennem wykonywaniu fortepjanów, jaka po mojem przekonaniu jej się należy, kupiwszy przeto fortepjan, a będąc z niego bardzo kontent, polecam więc każdemu, zostającemu w potrzebie kupienia fortepjanu, zakład ten jako posiadający wielki wybor tych instrumentów, podług najnowszego wynalazku *Erarda* w Paryżu, a co najwięcej zakład ten podnosi, to jest piękny głos, mocna budowa, śliczna powierzchowność, i tania cena fortepjanów, gdyż posiada od rs. 200 do 600 rs. sztukę. Szanowni Znawcy i Amatorzy, mogą się o tem osobiście przekonać. — J. *Z......ki*, Obywatel Powiatu Sieradzkiego.

Według doszłej nas wiadomości, pierwsze widowisko w cyrku, (około którego roboty zabezpieczające od zimna, już są na dokończeniu), danem być ma przez truppę P. *Hinego*, podobno w drugie Święto BOŻEGO NARODZENIA.

Niedawno donieśliśmy smutną wiadomość, o niespodziewanym skonie Józefa *Gołuchowskiego*, znanego z licznych prac literackich i znamienitego Agronoma i Obywatela. Dziś dowiadujemy się, że w kilka dni potem zeszła z tego świata, pozostała po nim Wdowa, ś.p. Magdalena z Gołuchowskich *Gołuchowska*. Długie cierpienia fizyczne umiała wytrzymać; straty męża przeżyć niezdołała.

Od Redakcji Czytelni. — *Czytelnia Niedzielna* na rok 1859, a czwarty swego istnienia, w tym samym jak dotąd formacie, treści i cenie wychodzić będzie. Prenumerata jej wynosi: W Warszawie: rocznie rs. 1 kop: 80; półrocznie kop: 90, kwartalnie kop: 45, miesięcznie kop: 15. Na Prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 2, a z kopertami rs. 4. Kto zaś prenumeruje w kopercie jedno z pism perjodycznych Warszawskich, płaci tylko rs. 2 rocznie, którą to opłatę w *takim razie* Redakcje pism rzeczonych przyjmować będą. Prenumerować można na wszystkich Urzędach i Stacjach Pocztowych, oraz w Warszawie i w Expedycji Pocztowej Gazet, w Redakcji *Czytelni* ulica Chmielna Nr 1527, w Kantorze Głównym przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 391, i w kantorach *Czytelni*. Podaje się przytem do wiadomości, że exemplarzy kompletnych *Czytelni* z r. 1856 i 1857, jako też i pojedynczych numerów z każdego roku, dostać można w Redakcji po cenie exemplarza rs. 2; oprócz tego, każda Stacja Pocztowa przyjmuje zamówienia w tym względzie, po tejże samej cenie. Jeżeliby kto z osób na prowincji zamieszkałych, życzył sobie mieć doręczone exemplarze z lat dawnych w oddzielnej kopercie, to prócz powyższej należności, winien dodać rs. 1 na koszta przesyłki (chociażby ta stanowiła kilka tomów), i pieniądze takowe adresować wprost do Redakcji. Przy tej sposobności ponawia się odezwę, aby każdy na wypadek doznania najmniejszego opóźnienia w odbieraniu *Czytelni*, odnosić się raczył bezzwłocznie w tym względzie do Redakcji.

Onegdaj rzuciliśmy myśl o przedłużeniu Wystawy starożytniczej w Krakowie. Nie jest to nasze pojedyncze życzenie, ale całego ogółu, które z obowiązku podaliśmy do wiadomości kierujących Wystawą. Obecnie dowiadujemy się z prywatnej korrespondencji, że zapał Publiczności dla wystawy rośnie, że nadesłany na wystawę zbiór Kornicki, jeszcze w końcu Listopada nie znajdował się w Krakowie, a tem samem, że zaledwie wypakowany i rozmieszczony zostanie, gdy tymczasem zamknięcie Wystawy nastąpi. Wszystko to zdaje się przemawiać za przedłużeniem otwarcia wystawy. Z prac przedsięwziętych na tej Wystawie przez P. Karola *Beyera* z Warszawy, w celu sfotografowania niektórych osobliwości, aż dziesięć sztuk Pan *Beyer* przeniósł na płyty, mające służyć pod akwarelle dla Hr: Alexan: *Przezdzieckiego*, do Wzorów Sztuki średnio-wiecznej. I tak: pasy polskie, rzędy, hełm *Zygmunta* i Kielich *Tyniecki*, trzy pieczęcie; również inne trzy pieczęcie; siodło i rząd *Jabłonowskiego*, hełm *Zygmunta* z drugiej strony i xiążęcy. Druga tablica rzędów i pas *Sanguszki*; Tablica zabytków pogańskich, Prowe i Konik. Wszystkich starożytnych zabytków ze zbioru Kornickiego, ma być coś około sztuk 60. Piękna zaprawdę cyfra, ale przyjęcie tego zbioru i zamiar zamknięcia Wystawy, nie godzą się jakoś z sobą.

Nie ma okropniejszej doli w tem biednem życiu naszem, jak długa i ciężka choroba, zatruwająca jadem bezustannych cierpień, boleści i zwątpienia, każdą chwilę naszego bytu. Lecz o ile jest ciężkim i bolesnym stan podobny, o tyle błogą jest chwila wyjścia z niego; a ręka przywracająca nam upragnione zdrowie, wydaje nam się ręką Anioła. W takiem i ja znajdując się położeniu, nie mogę zamknąć w swem sercu wylewu wdzięczności, i muszę wyrazić ją choć niewprawnem swem piórem.— Przez lat bowiem przeszło dwadzieścia gnębiona ciężką wewnętrzną boleścią, która nawet wzrok mój osłabiła; cierpiałam bez ulgi, a nawet już bez nadziei, pomimo ciągłych starań i leczenia. Gdy oto NAJWYŻSZY zesłał mi Wybawcę w Osobie czcigodnego Doktora, Professora Akademji Warszawskiej Wgo Ludwika *Neugebaur*. Ten bowiem Mąż szanowny, gdy za przyjazdem do Warszawy, oddałam się pod Jego opiekę; tak gruntownie zbadał dokuczającą mi chorobę, tak sumienną, szczerą i troskliwą rozpoczął kurację, że wkrótkim czasie udarował mię pożądanem zdrowiem, które po tylu latach po raz pierwszy wypogodziło moje czoło. O! dzięki Ci Panie! racz przyjąć te kilka słów głębokiej wdzięczności, i nie chciej obrażeć się niemi, bo nadmiarem swych uczuć nie mogłam nie podzielić się z ogółem.—Leokadja *Adamowicz*, Obywatelka z Gub: Wileńskiej Pto Lidzkiego.

Szanowny Redaktorze! Donosisz w pismie swojem, gdzie można dostać pasztetów Strasburgskich, ostryg, kuropatew zagranicznych, winogron, zgoła wszystkiego, co tylko do zadowolenia bogatych smakoszów naszych posłużyć może; nie odmów miejsca na wiadomość o cichej i skromnej jadalni, założonej już od dwóch miesięcy na Nowym-Swiecie pod Nrem 1271, drugi dom od gmachu Zarządu Komunikacji Lądowych i Wodnych. Kto rozsądnie obliczając się z dochodem swoim, chce za bardzo pomierną cenę, bo tylko za rs. 6 miesięcznie a za kop: 22½ na raz jeden, zjeść porządny, czysty i smaczny objad gospodarski, albo też w rannej porze, mieć dobry befsztyk lub kotlety na śniadanie, niech tego zakładu nie omija. Oprócz jedzenia dostanie tam kawy i herbaty. Spodziewać się można, że Publiczność oceni usiłowania skrzętnej właścicielki tego zakładu i coraz to liczniejsze grono gości wynagrodzi jej poczciwą pracę. ***

Złożono w Redakcji *Kurjera* od C. S. rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Kapucynów.

Fabryka P. *Mintera* przysposobiła zabawki tekturowe: pudełka z figurkami pociętemi na części, które kilkaset razy odmiennie ułożyć można, jako to: metamorfozy chłopczyków lub panienek, po 1 rs.; młodzieży wiejskiej, po 1 rs. 20 kop:; siostry z braciszkiem, po 1 rs. kop: 50; sześć tarcz z obrazami ruchomemi w pudełkach, które dają 96 zmian, rs. 1 kop: 50, i cztery tarcze większe, dające 144 zmian, rs. 2 kop: 50.

Onegdaj Teatr Wielki był napełniony, i nie dziwimy się temu, dwa były powody tak licznego zebrania się, najprzód przedstawienie po długiej przerwie ślicznej Opery *Hugonoci*, powtóre wystąpienie Pana *Reichardt*, Pierwszego Tenorzysty (sic) Włoskiej Opery Teatru Królewskiego w Londynie. Owóż ów Pan *Reichardt*, odśpiewał rolę *Raula*, i został przywołany 12 razy!? Po ukończeniu przywołani zostali także: Panie: *Quattri-*

ni i *Gruszczyńska* po 3-kroć, Panna *Rivoli* 12-kroć, oraz PP: *Troschel* i *Miller* po 6-kroć. — Wczoraj w Teatrze Wielkim. po Balecie *Korsarz*, Panny: Karolina *Straus* 12 kroć, Anna *Straus* 7-kroć. PP: Antoni *Tarnowski* i *Meunier* po 4-kroć, *Popiel* 2-kroć, oraz *Puchalski* i *Owerło*. W Teatrze Rozmaitości, po Komedji *Syn narzeczoną*, Wszyscy; po Komedji *Wieśniak* i *Aktorka*, Wszyscy po 3-kroć; po Komedji *Antoni i Antosia*, Wszyscy.

P. *Tropiański*, którego piękny talent grania na klarynecie podziwialiśmy w Warszawie, obecnie, jak doniesiśmy, już bawi w Królestwie; powrócił on z dalekiej artystycznej wycieczki, bo aż do Syberji odbytej. W m. Irkutsku czas jakiś bawił, przewodnicząc wieczorom muzykalnym, dawanym tamże w sali Szlacheckiego Zebrania.

Przyjęcie wielkiego pot-pourri: Wieniec melodji polskich, dało powód P. Emann: *Bach*, Dyrek: znanej orkiestry, do utworzenia z pieśni i melodji tutejszo-krajowych, drugiego podobnego pot-pourri p. n. »Polskie kwiaty". Dzieło to niewątpliwie równą Wieńcowi, uzyska sympatję, i jutro po raz pierwszy w salonie Doliny Szwajcarskiej, wykonanem zostanie. Jednocześnie orkiestra P. E. *Bach*, wyexekwuje także pierwszy raz: »wielki Polonez koncertowy" kompozycji Członka swego C. *Siede*; uwerturę z opery: »Järy i Bätheli" Juljana *Rietz* i »Marsz tryumfalny", Teo: *Einerta*; przyczem ponieważ da się słyszeć jedna z znakomitszych symfonji, przeto na ten raz, cena wejścia od osoby po kop: 30. Zabawa ta na uwagę amatorów prawdziwie pięknej muzyki zasługująca, rozpocznie się o godzinie 6ej wieczorem.

Dziś w sali gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, P. M. *Epstein*, przedstawi wielkie sztuki magiczne chińskie i egipskie. Początek o godzinie 5tej, a kassa otwartą będzie o godz: 2giej z południa.

Anglja. *Londyn, 2go Grud:*. — W zeszły Wtorek wieczór, zmarł w Windsorze P. Henry *Ashley*, brat Hra: *Shaftesbury*. Służył on dawniej w wojsku, a od 1831 do 1847 r. reprezentował w Izbie Niższej *Dorchester*. — Znany z bohaterskiej obrony Lucknowa Jenerał-Major Sir John *Inglis*, odpływa w nadchodzącą Sobotę z Southampton z powrotem do Indji. Chciano dlań wyprawić ucztę, ale Jenerał odrzucił wszelki rodzaj hałaśliwej administracji. — Wartość wywozu deklarowanego z trzech połączonych Królestw w 1857 roku, wynosi 133,000,000 fsz:, cło zaś wywozowe przyniosło fszter: 22,000,000. Połowę tej ostatniej summy, zapłacił Londyn. (N. P. Z.).

Londyn, 4go Grud:, (tel:). — Vice-Król Irlandzki wydał proklamację naznaczającą 50 fszt: nagrody, za denuncjowanie Członka bandy morderców, a 100 fsz: za wykrycie odbierającego przysięgę od Członków. Członkowie tej bandy mają być sądzeni na równi z przestępcami kryminalnymi. (N. P. Z.).

Francja, *Paryż, 3go Grudnia*. — Zaczynają tu znowu mówić o wyprawie Francuzkiej do Madagaskaru. Objaśnienia w tym przedmiocie, udzielone być miały Rządowi przez P. *Dumoulin*, zamieszkującego oddawna na pomienionej wyspie, a teraz przybyłego do Francji. Miał on już posłuchanie u Xcia *Napoleona*. Przygotowania znaczne jakie czyni z tego powodu ministerstwo wojny, wywołały pogłoskę o ogromnych uzbrojeniach Francji — Na onegdajszej radzie ministerjalnej, zajmowano się kwestjami finansowemi, a mianowicie środkami, któreby zapobiegły manewrom mającym na celu zniesienie wartości papierów publicznych. — Ogólna cyfra podpisów na kanalizację Suezu, wynosi obecnie 250 miljonów, składka zaś zbierana dla P. *Lamartine*, uczyniła 380,000 fr:. — Czy P. *Bourqueney*, powróci do Wiednia, dotychczas zpewnością niewiadomo. W prawdzie, Cesarz pragnie, aby zatrzymał posadę, na której dał dowody niepospolitej zręczności, i zyskał sobie sympatyczne wspomnienia, ale wątpić należy, aby P. *Bourqueney*, chciał wrócić w miejsce, gdzie poniósł tak dotkliwe straty. — Lord *Stratford* z rodziną, pozostał w Neapolu, a to z powodu osłabionego zdrowia swej małżonki, której klimat tameczny sprzyja lepiej jak Rzymski. Zapewnie jednak później dyplomata ten uda się na czas jakiś do Rzymu. — Pomiędzy przyczynami, jakim przypisywano missję Barona *Laroncière le Noury*, do Berlina, była także mowa o negocjacjach małżeńskich dla Xięcia *Napoleona*. Dziś z Berlina nadchodzą korrespondencje, stanowczo zaprzeczające tej wieści. — *Tussum*-Pasza, syn Vice-Króla Egiptu, odpłynął 27go z. m. z Marsylji, udając się z powrotem do Egiptu. — Cesarz przyjmował w Compiegne pewnego wynalazcę sposobu uczynienia wszelkich materji niepalnemi. Kilka prób odbywano w obec J. C. Mości. (Ind: Belge).

Paryż, 4go Grudnia (tel:). *Monitor* ogłasza notę, w której powiedziano, że polemika utrzymywana przez niektóre dzienniki Paryzkie z godną podziwienia uporczywością, wywołała pewien niepokój, nieusprawiedliwiony bynajmniej stosunkami Francji z mocarstwami zagranicznemi. Rząd poczytuje za obowiązek ostrzedz opinję publiczną co do rozpraw, mogących narazić stosunki Francji z mocarstwami sprzymierzonemi. (I: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt, 2go Grudnia*. — Pan *Martinez de la Rosa*, został wybrany Prezesem Kortezów. (Neue Pr: Ztg).

Indje Wschodnie. *Bombay, 9go Listopada*, (tel:) — Proklamacja Królowej (dotycząca zniesienia Kompanji Wschodnio-Indyjskiej), wywołała tu powszechne zadowolenie. — Jenerał *Mitchel* pobił powstańców w Indjach Środkowych. *Tantia-Topi* zamierza poddać się, i w tym celu rozpoczął układy z Anglikami. Kampanja w Oude rozpoczętą została zdobyciem Berwach. 5,000 powstańców z Oude przypuściło szturm do Chubrowdie, ale zostali odparci, i w ucieczce postradali wszystkie działa. (Neue Pr: Ztg).

Niemcy. *Monachium, 1go Grudnia*. — Xiążę *Adalbert* Bawarski wyjeżdża z Małżonką do Hiszpanji w końcu przyszłego tygodnia. (St: Anz:).

Szwajcarja. *Bern, 1go Grudnia*, (telegram). — J. C. W. Wielki Xiążę Konstanty Mikołajewicz przybył tu wraz z Małżonką, a dziś wyjechał do Nizzy. (Nord).

Włochy. *Turyn, 20go Listopada*. — Z Nizzy donoszą o przybyciu, pod najściślejszem incognito, Króla Würtembergskiego. — 28go Listopada przybyła z Genui do Villafranca fregata Rossyjska *Bojan*, a dwa inne okręty wojenne były spodziewane. (St: Anz:).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Baliński Ant: Ob: z Promnika nr 601; Kołaczkowski Józ: Ob: z Kiedrzyna nr 601; Rogowski Kaz: Ob z Tuszyna nr 601; Zaręba Ernest Ob: z Sarnowa nr 585.

Wyjechali: Roman Alex: Prezydent do Kalisza; Skolimowski Cyprjan Sędzia Pokoju do Siedlądkowa; Stojowski Hip: Sędzia Pok: do Krasocina; Zaborowski Alex: Sędzia Pok: do Chociwia.

Przyjechali koleją żelazną: Burkow Emilja Wdowa po Radcy Kol: z Paryża nr 414; Ledóchowski Tybercjusz Hr: z Hiszpanji nr 424; Baron von Mengden Starszy Sekr: missji Cesarsko-Rossyjskiej przy Związku Niemieckim z Frankfurtu nad Menem; Niedziałkowski Stan: Ob: z Krakowa nr 1574.

Wyjechali koleją żelazną: Brudzewski Bonaw: Ob: do Poznania; Hr: Kwilecki Józ: Szambelan Dworu N. Króla Pruskiego do Poznania; Mycielski Stan: Hr: do Poznania; Nicolas Woldemar dymis: Pułk: do Paryża.

DONIESIENIA.

Wczoraj wieczorem, uboga służąca, idąc spiesznie ulicą Nowy-Świat, od Sto-Krzyzkiej, około Foxalu, aż do domu Wgo Konarskiego, zgubiła pelerynę od salopy sukiennej, brązowego koloru, z podszewką czarną żagnotową, taśmą morową obszytą, z małym kołnierzykiem. Łaskawy znalazca, mając wzgląd, iż peleryna wspomniona jest własnością ubogiej a poczciwej służącej, raczy ją oddać do Karoliny służącej, w domu Wgo Konarskiego, pod Nr 1292 przy ulicy Nowy-Świat, w podwórzu do ostatniej oficyny, na pierwsze piętro po lewej ręce.

Fabrykant Wyrobów Siodlarsko-Galanteryjnych.

A. STOLZMANN.

Ma zaszczyt donieść, że w Magazynie jego przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 428, naprzeciw Bednarskiej w Warszawie, znajduje się wiele Wyrobów Skórzanych, między innemi i takie, które mogą z korzyścią posłużyć na nadchodzącą Kolędę, i tem więcej zasługujących na względy JJWW. PP. że są wyrobem krajowym.

Para **KONI** rasowych pięknych, jest do sprzedania przy ulicy Jasnej Nr 1363 lit: B.

W d. 6 b. m., w Restauracji Hotelu Angielskiego, około godziny 5ej, zamieniono futro ALGIERKĘ granatową, Elkami podbitą, za ciemno-zieloną, którą to pomyłkę raczy sprostować w temże Hotelu.

W jednem ze znaczniejszych miast, gdzie przedsiębierstwa widocznie dla braku przemysłu nie istnieją, jest do odstąpienia Plac obszerny z Materjałem gotowym, dla wymurowania **BROWARU** lub Parowego **MŁYNA**, a to łącznie z pożyczką kilka tysięcy rubli srebrem wynoszącą, i w latach 28 amortyzującą się. Bliższa informacja u Węglińskiego, przy ulicy Kapitulnej pod Nrem 537, na 2m piętrze.

Do APTEKI mojej w mieście Płocku przy ulicy Kollegjalnej, dawniej pod firmą Filatyna zostającej, nadszedł świeży transport **TRANU** Rybiego wątrobowego z Bergen w Norwegji, który w smaku jest przyjemniejszym od wszystkich gatunków sprowadzanych z zagranicy i którego zresztą oczyszczam od jełkich części w laboratorjum swojem, bez nadwerężenia skuteczności lekarskiej. — Leonard *Ziemiński*, Magister Farmacji. 1

FABRYKA PIERNIKÓW I CZOKOLADY

ALBERTA EHESTAEDT

Przy ulicy Żabiej Nr 950.

Ma honor polecić prześwietnej Publiczności, na Święta BOŻEGO Narodzenia, wielki zapas rozmaitych gatunków **Pierników** Toruńskich, Norymbergskich, białych na opłatkach, Francuzkich, Bazler, Czokoladowych, Bruk berliński, Orzeszków Cukrowych, Makaroników, Migdałów palonych, Czokolady Vanillowej, Zdrowia i Korzennej, w różnych wielkościach. — Zawsze było staraniem Fabryki jak najlepiej Szanownej Publiczności usłużyć, a zatem obowiązkiem jej będzie przez dobroć towarów, jakoteż umiarkowane ceny, na dalsze względy zasługiwać i każdego zadowolić.

A. EHESTAEDT.

Oczekiwane transporta **Delikatesów** Angielskich; **Jabłek** Tyrolskich, PRUNELLI, KASZTANÓW, **Rodzenek** Malagskich, **Oliwy** z Cette Huile vierge, **Daktyli** świeżych i **Sardynek** z Nantes, nadeszły w znacznych partjach; również **WINO** Szampańskie L. Roederera i po miernej lecz stałej sprzedają się cenie, hurtowo, w Magazynie Edwarda HERING przy ulicy Żabiej Nr 472.

Rejent Kancellarji Okręgu Brzezińskiego w Guberoji Warszawskiej.—Podaje do wiadomości, iż na żądanie Pełnomocnika Sądowego nieobecnych Sukcessorów X. Andrzeja Pyszkowskiego Proboszcza Parafji Kołacinka w Okręgu Brzezińskim, oraz w skutku upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego Guberoji Warszawskiej w Warszawie z dnia 24 Listopada (6 Grudnia) 1858 r. Nr 10,930, Inwentarze, a mianowicie: Klaczy para, Krowy i Jałowizna, Trzoda chlewna, Zboże, Zaprzęgi, Sprzęty gospodarskie i domowe, oraz Garderoba, Bielizna i inne Ruchomości do spadku po niegdy X. Andrzeju Pyszkowskim należące, sprzedawane będą w dniu 15 Grudnia r. b. i w dniach następnych zawsze od godziny 10ej z rana, w Probostwie wsi Kołacinka w Guberoji Warszawskiej, Okręgu Brzezińskim, w bliskości miasta Brzezin położonej, przez licytację publiczną przed podpisanym Rejentem odbyć się mającą, a to za gotowe pieniądze natychmiast po zalicytowaniu płacić się winne. — Brzeziny d. 25 List: (7 Grudnia) 1858 r. — Alexander *Szubert*.

W dniu 6 (18) Grudnia) r. b. o godzinie 12 w południe punktualnie, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja in minus na trzechletnie wykonanie robót ślusarskich w Warszawie. — Oraz w dniu 10 (22) Grudnia r. b. o godzinie 12ej w południe punktualnie w tejże Sali Posiedzeń licytacja in plus na trzechletnie wydzierżawienie pastwiska Skaryszewskiego w Pradze.

W. Piotrowski, Obywatel Ziemski Gubernji Płockiej, niegdyś Urzędnik w Prefekturze Płockiej, pomiędzy rokiem 1806 i 1812, proszony jest od dawnej dobrej znajomej i Przyjaciołki, aby raczył zgłosić się do niej listownie, pod adresem: „a Madame Bechon, przez Warszawę, Serock, Wyszków, Zambrów w Mężeninie;" i dać swój adres, pod którym list do niego z pewnością mógłby dojść, gdyż ta Pani ma do zakomunikowania jemu pewną okoliczność, która jego samego obchodzić będzie. 3

SKŁAD

WYROBÓW CZYSTO - LNIANYCH

I RÓŻNYCH INNYCH.

W domu narożnym W. Löwenberga pod Nr 467*a*, przy ulicy Senatorskiej, wprost klasztoru XX. Reformatów exystujący.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż prócz wszystkich wyrobów z **Fabryki Żyrardowskiej** pochodzących, po cenach stałych fabrycznych sprzedających się, a mianowicie:

Płótna kopowego od Rs. 11 k. 10 do Rs. 15, k. 65.
Webowego od Rs: 26, k. 25 do Rs. 75 za sztukę.

BIELIZNY Stołowej, PŁÓTNA na Prześcieradła, Ręczników, Chustek kieszonkowych. — Skład ten zaopatrzony również jest w PŁÓTNA Hollenderskie, w PERKALE białe, PIKI, Dymki, Drelichy w Przody do Koszul, Serwety adamaszkowe, drukowane i niciane kolorowe; w Pończochy bawełniane, w Skarpetki różnego rodzaju, w Kaftaniki i Gatki trykotowe bawełniane i wełniane, w Rękawiczki kortowe i trykotowe damskie i męzkie; w Pończoszki kolorowe dla dzieci w Płótna na ścierki i maglowniki, tudzież w Worki zbożowe, bez szwu; które to towary sprzedając po cenach jak najumiarkowańszych, poleca względom łaskawej Publiczności.

Zawiadamia przytem, że nadeszły Płótna z blichu do Nr 100 podług wydanego kwitu.— *Józef Kaczyński i Wspólka.*

Z powodu słabości, jest do sprzedania każego czasu **TRAKTJERNIA** najpomyślniej idąca, gdyż ma wielu stałych Gości, z odstąpieniem lokalu i zasobami na zimę. Wiadomość u Rymarza Mechle, przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 412, w domu W. Krupeckiego. 1

WIADOMOŚĆ DLA FABRYKANTÓW WYROBÓW SZKLANNYCH

Ktoby z przedsiębierców chciał założyć **Hutę Szklanną** w Dobrach wszelkie do tego potrzebne warunki posiadających, jako to: znaczne bardzo lasy, glinkę ogniotrwałą, używaną do zaprawy wielkich pieców do topienia rudy, piasek biały czysty i t. p, w miejscu z położenia bardzo korzystnem, bo naokoło o kilkanaście mil, nie ma podobnej Huty; z bliskość miast: Kielc, Chęcin, Chmielnika, Pinczowa, Jędrzejowa, Staszowa, Zakładów Wód Mineralnych w Busku i Solcu, tudzież dwóch znakomitych Dystylarni Wódek i Araków, zapewnia ciągłą wyprzedaż wszelkich szklannych wyrobów, po cenach znaczny procent fabrykantowi przynieść mogących. Nadmienia się, że do Zakładu tego przedsiębierca nie będzie potrzebował wielkiego kapitału, gdyż Dziedziczka Dóbr, ze względu na dogodności miejscowe zobowiąże się według umowy, wystawić niezwłocznie wszelkie ku temu potrzebne budowle.

Wiadomość bliższą powziąść można w Warszawie, w domu przy ulicy Ptaszej za Żelazną Bramą Nr 948, wprost placu gdzie garnki sprzedają, na drugiem piętrze, wskaże tabliczka porcellanowa na drzwiach, z napisem nazwiska lokatora; lub też na miejscu w dobrach SZCZECNO, pod Kielcami w Gubernji Radomskiej leżących, u Dziedziczki.



Jest do sprzedania ZAKŁAD z Meblami i Billardem; życzący może nabyć sam tylko Billard. Wiadomość pod Nrem 1261 (nowy 23), przy ulicy Nowy-Świat.



We wsi położonej pomiędzy miastami: Zakroczym, Nowydwór i Nowogeorgiewsk, w odległości 1ej mili, i w bliskości dróg bitych, nastręcza się korzystny widok wystawienia WIATRAKA. Ktoby z PP. Młynarzy chciał Wiatrak własnym kosztem wystawić, znajdzie chętne do tego warunki. Informacja w domu Nr 1592 ulica Bracka, przez Stróża Franciszka, do 10ej z rana i od 4ej z południa. 1

MAGLE Angielskie w dobrym stanie, są do sprzedania za rs. 225, przy ulicy Nowy Świat Nr 1302.

ZAKŁAD
PRALNI, WSZELKIEGO RODZAJU BIELIZNY.

Zawiadamia Szanowną Publiczność Miasta Warszawy, iż tenże otworzony został przy ulicy Rybaki pod Nr 2566, gdzie przyjmuje codziennie po cenach jak najprzystępniejszych, wszelką bieliznę do prania w Maszynach zagranicznych, które nietylko bynajmniej bielizny nie uszkadzają, bo żadnego tarcia jej nie czynią, o czem każdy naocznie przekonać się może; ale owszem bielizna daleko więcej tu się oszczędza, aniżeli przy praniu zwyczajnym rękami praczek lub szczotkami.

Bielizna brudna oddawana za stosownym kwitem, zawsze jest w oddzielnej maszynie dla każdego właściciela praną i dnia trzeciego najczystsza zostanie wydaną, — a nawet wrazie konieczności i zamówienia, może być w godzin 24 wygotowaną.

Wykazy cen szczegółowych, są po większej części w Handlach i Magazynach do przejrzenia, oraz i w samym Zakładzie. 2

Ktoby posiadał **OŚLICĘ** dojną, do sprzedania lub wypożyczenia, zechce zgłosić się na ulicę Ogrodową pod Nr 873 na 2gie piętro na lewo.



Jest do sprzedania **KARETA** podwójna — z ławeczką na przodzie, mocno zbudowana, na resorach leżących, za cenę nader przystępną. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej, w domu JW. Błeszyńskiej pod Nrem 1402c; codziennie do południa u Stróża Jana.

SUKNIA z ciężkiej materji, ciemno-szafir z trzema wolantami, przerabiana axamitem, Szal czarny prawdziwy francuzki, Grzebień szyldkretowy Paryzki i inne jeszcze suknie, są do zbycia po bardzo nizkiej cenie, przy ulicy Czystej, w domu JW. Komierowskiego, na 3m piętrze od frontu.

W Dobrach ziemskich Stradom pod Częstochową, przy Kolei Żelaznej, jest do zadzierżawienia z wolnej ręki od właściciela na lat 3 do 12 i więcej:

1. Jeden **Folwark** bezpańszczyznianny, m. r. włók 12 (dzies: 180) w gruncie i łąkach dobrych nad rzeką Wartą;

2. **Propinacja** wszelkich trunków krajowych, w samej Częstochowie w 3ch głównych Szynkach, mających przywilej Oberży i Zajazdu.

3. Obfita **Skała Wapienna** z 3ma piecami do palenia Wapna wyborowego, z obszernym domem murowanym, Wozownią i Stajnią:

4. **Cegielnia** dostarczająca Kolei Żelaznej i okolicy, cegły i dachówki wyborowej, rocznie razem do miljona sztuk;

5. **Kaflarnia** kafli biało-polewanych, połysku pięknego i trwałego;

6. Nad 3ma rzekami: dogodne cztery miejsca na różne zakłady wodne, mianowicie: młyny, piły, blichy i t. p.

Szczęśliwe położenie tych Dóbr, jako nad Koleją Żelazną i trzema rzekami, oraz pod samą Jasną Górą i Częstochową, nadaje kapitalistom przemysłowym wszelką sposobność dogodnego i korzystnego dla siebie rozwinięcia się.

Życzący, zechcą zgłosić się do Zacisza o 2 wiorst od Częstochowy, głównego siedliska właściciela. — Każde z powyższych źródeł intraty, może i pojedynczo być zadzierżawione.

Pewna osoba przybywszy z Prowincji, ma do sprzedania zupełnie nowe błamy **TUMAKÓW**, jakoteż zupełnie nowe błamy **LISÓW** Sybirskich, za umiarkowaną cenę, które widzieć można u P. Szneider, w domu Nr 598 przy ulicy Bielańskiej w Sklepie.



HERBY na Pierścienie Męzkie, lub na mosiądzu, porządnie wykończone, PIECZĄTKI do korrespondencji z literami Gotyckiemi i wszelkie inne roboty Sztycharskie u Pieczętarza Massalskiego, przy ulicy Senatorskiej w domu Wgo Bujno Nr 497c, wprost Dobrycza. — Tamże **FARBKA** wieczna niebieska, do znaczenia literami Bielizny, trwała do samego zdarcia, którą można parę set sztuk na godzinę poznaczyć, wraz z patronkami, za którą zaręcza.



Z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania para Koni kasztanowatych powozowych wraz z Karetą i zaprzęgiem. Oraz garnitur Mebli palisandrowych, pokrytych axamitem, składających się z Kanapy, Kozetki, 12 Krzeseł, 4 Foteli, Stołu dużego i 2 mniejszych: wiadomość powziąść można na Nowym-Świecie pod Nrem 52, na 1m piętrze. 2



Jest do sprzedania **Fortepjan** mahoniowy, z całą platą metalową i czterema sprejcami, bardzo mało używany, o 7u oktawach, za nader przystępną cenę, przy ulicy Alexandrja na Sewerynowie, w Fabryce Fortepjanów Zembrzuskiego. 1

Nagrody Rubli sr: 10,

Otrzyma, kto zwróci do Drukarni Kurjera **PAPIERY**, obejmujące OPIS DÓBR PRYWATNYCH i INWENTARZY, przez posłańca zgubione, a nikomu przydać się nie mogące.



DZIERŻAWA o 56 wiorst od Warszawy, w Sąsiedztwie Cukrowni i Kolei budującej się, w ziemi dobrej; użytków dworskich desiatyn 625, czyli morg 1,250; gospodarstwo wielopolne, robocizny 5,400 dni, z Gorzelnią i Propinacją, zabudowania najwygodniejsze; może być wziętą od 1 Kwietnia na lat 10, z Inwentarzami, ze stosowną kaucją; wiadomość u P. Rządcy domu Nr 1252, Nowy-Świat.—Tamże do sprzedania KARETA nowa Paryzka, oraz bryczka na resorach. 2

Licytacja WIN WĘGIERSKICH kontynuje się ciągle, w Składzie domu P. Natansona, pod Nr 2244 przy ulicy Nalewki, od godziny 10ej z rana do 4ej po południu, wyjąwszy dni świątecznych, z tem nadmienieniem, iż Skład powyższy przysposobił na nadchodzące Święta **WINA** stołowe w butelkach na Zł: 3, Zł: 3 gr: 10, Złp: 4, i t. d. 9

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, a szczególnie posiadających Cegielnie, że niżej podpisany obowiązuję się życzącym **wypalać Cegłę** węglami kamiennemi, jak również wyrabiać DACHÓWKĘ czworokątną, z polewą i bez, stosownie do życzenia. — Adressować proszę do Roberta Buge Ceglarza w Mysłowicach, Królestwie Pruskiem.

W odwołaniu się do obwieszczenia w pismach publicznych, uczynionego przez Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, z dnia 21go Października r. b., mam honor zawiadomić interesowaną Publiczność, że rozpocząłem już rozwózkę z Magazynu Drogi Żelaznej, wszelkich towarów nadchodzących koleją żelazną, pod adresem Osób w Warszawie i na przedmieściu Praga zamieszkałych, jak niemniej dowózkę podobnych przedmiotów z miasta Warszawy i przedmieścia Pragi, na transport Drogą żelazną przeznaczonych.

OSOBY życzące sobie mieć odwiezione pakunki do Dworca kolei żelaznej, lub z Magazynu tejże Drogi do domu przywiezione, zechcą zgłaszać się ze swemi obstalunkami do Kantoru mego, pod Nrem 1066c ulica Erywańska, lub wrzucać stosowne awizacje, do skrzynek na ten cel urządzonych, a mianowicie:

Na rogu ulic Senatorskiej i Bielańskiej pod Nrem 466, dom Wgo Brun.

Na rogu ulic Przejazd i Tłomackie pod Nrem 643, dom Wgo Lesińskiego.

Przy ulicy Śto-Jerskiej pod Nrem 1779, dom Wgo Pejn.

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 377, dom Wgo Malcz.

Przy ulicy Granicznej pod Nrem 1061, dom W. Ejsenmana.

Przy domu Wgo Jonasch, naprzeciw Banku pod Nrem 955.

Przy rogu ulicy Długiej i Miodowej pod Nrem 489*d*, dom Wgo Górskiego.

Nadto Obstalunki te przyjmują się w Kantorze moim na Stacji Głównej Drogi żelaznej, przy Magazynie towarów urządzonym.

Skrzynki powyższe, codziennie dwa razy rewidowane będą, to jest o godzinie 11ej przed południem i o 4ej po południu.

Przyjąwszy powyżej opisane przedsiębierstwo, w skutek zawartej umowy z Zarządem Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, i złożywszy w Kassie tegoż Zarządu odpowiednią kaucję; poważam się polecić łaskawym względom Osób, pragnących korzystać z zaprowadzonego udogodnienia, zapewniając, ze swej strony regularne i spieszne wywiązywanie się z powierzonych mi komisów.— Warszawa dnia 19 Listopada 1858 r.—**H. WAGNER.**

Do Składu Herbaty Chińskiej i różnych Rossyjskich Towarów J. IKONNIKOWA w Gościnnym-Dworze pod Nr 16 i 153, w Warszawie, nadszedł świeży transport **Kawioru** mało solonego, Wyziny mało solonej, Oleju Makowego, Ceraty Kolorowej, Groszku, Buljonu, Parasoli, Butów i Bucików futrzanych i filcowych, Kaloszy, Noży stołowych, Ubiorów dla Kuczerów i t. p. Towarów Rossyjskich. 1

W Zakładzie Rolniczo-Przemysłowo-Leśnym, sprzedają się **Świece Stearynowe**, **po kop: 30** paczka. *Ostrowski et Comp:*, przy ulicy Rymarskiej Nr 742, naprzeciw Komissji Skarbu.



Para **KONI** gniadych, młodych, po lat pięć mających, wraz z **Bryczką** i Półszorkami, są do sprzedania. Wiadomość w domu pod Nr 2403 lit A i B, u właściciela domu.



Z powodu wyjazdu są do sprzedania **MAGLE** Angielskie w dobrym stanie, z dobrem i pewnem miejscem, za pomierną cenę. Wiadomość powziąść można u Rządcy domu Nr 2849/50 przy rogu ulic Tamka i Alexandrja w domu W. P. Bekiera. 1

Mam zaszczyt zawiadomić JJWW. i WW. Panie, iż utrzymuję **WARSZTAT KRAWIECKI DAMSKI**, przy rogu ulic Śto-Krzyzkiej i Jasnej, pod Nr 1366/7, na 1m piętrze, w domu W. Kaczyńskiego, i jak dawniej tak obecnie wykonywam powierzone mi **Roboty** w przeciągu 24ch godzin, podług najświeższych żurnali, a za akuratność i dobre wykończenie zaręczam. **Cena:** Od roboty SUKNI Jedwabnej Rs. 1 Kop: 50, od Wełnianej Rs. 1 Kop: 35, od OKRYCIA Rs. 1, od SALOPY od Rs. 1 Kop: 50, do Rs. 2 Kop: 25.—Tamże przyjmują się **PANNY** uzdatnione i do nauki.—**Konstanty Stanisławski.**



Kapitał rs. 10,500 w całości, lub częściowo, jest do wypożyczenia na domy murowane w Warszawie, w pierwszej połowie szacunku, lub na dobra w tutejszej Guberni położone. Osoby interessowane, raczą zostawić swój adres z oznaczeniem summy jakiej żądają, w Cukierni P. Beeli, róg Podwala i Senatorskiej.

Do Składu Kupca JANA GRYDINA 2go, pod Nr 1251 przy ulicy Nowy-Świat, obok Starej Poczty, nadszedł Pocztą Transport **JARZĄBKÓW** Rostowskich, **KUROPATW**, **Ciećwierzy**, **Kapłonów**, **Kawioru** i **WINOGRON** Astrachańskich, oraz **SIECI** do łowienia Ryb w różnych wielkościach od 1 do 40 Rs. za sztukę, przytem innych Towarów Rossyjskich. — **Jan Grydin 2gi.**

Znany od lat kilkunastu **PŁYN** na zawsze wygubiający nagniotki bez użycia ostrych narzędzi, nabydź można każdego czasu, w Składzie Rozmaitości M. Konopackiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 385. — Wspomniony PŁYN składa się z Numerów 1go i 2go, z których drugi służy także na wygojenie odzięblień wszelkiego rodzaju. 1



OSTRYGI świeże, nadeszły do handlu Konstantego Thiel przy ulicy Bielańskiej.

KALENDARZ PUGILARESOWY M. Fajansa, na rok 1859, po kop: 5 (gr: 10) za exemplarz, jest do nabycia w tegoż zakładzie Artystyczno-litograficznym, przy ulicy Długiej, pod Nrem 550, oraz we wszystkich znaczniejszych Xięgarniach i składach Papieru w Warszawie i na prowincji.

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe zimna stopni 1. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 5 cali 5 (Ubywa).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Kamień probierczy.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Flis.—Robert* i *Bertrand.*

Ostrygi codzień w Handlu Rajtarskiego dawniej Gout, ulica Senatorska.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Leona Krupeckiego, przy ulicy Leszno wprost Rymarskiej. Sztuka po kop: 4.

Ostrygi świeże, nadchodzą codzień do Handlu Win Wcha Krajewskiego przy rogu ulic Mazowizckiej i Śto-Krzyzkiej.

Ostrygi Ostendzkie, codziennie świeże, u Tomasza Czaban, w gmachu Teatralnym; — dla konsumentów w Handlu po 5 kop: sztuka.

Ostrygi świeże, nadeszły do Handlu E. *Koelichena* przy ulicy Długiej.

OSTRYGI codziennie nadchodzą do Handlu Antoniego STĘPKOWSKIEGO przy ulicy Wierzbowej Nr 473c.

Do dzisiejszego *Kurjera*, dołącza się Cennik Szkła Taflowego, z Fabryki Czechy pod Garwolinem Ignacego *Hordliczka.*

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 27 Listopada (9 Grudnia) 1858 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*